KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Grudnia. — Rok 1845. Czwartek. № 329. Jutro, SS. Konstancjusz, Synezjusz i Alex:. Pełnia pointrze.

Chociaż słota przez cały dzień wczorajszy nieustawała, iednak na solennem Nabożeństwie w Kościele XX. *Bernardynów* wielu było pobożnych Warszawian.

W zeszły Poniedziałek wieczorem, rozstała się z tym światem, po bardzo krótkiej chorobie, przeżywszy lat 42, ś. p. JW. Katarzyna z Łaniewskich Wołkow *Dehn*, Małżonka JW. Jenerała Inżenierji Jana *Dehn*, Naczelnika Inżenierów Armji czynnej. Zwłoki tej Damy przewiezione zostaną z Cytadelli *Alexandryjskiej*, gdzie zajmowała mieszkanie, do dóbr donacyjnych *Kozienice* w Powiecie *Radomskim* położonych. Zostawia 2ch Synów i trzy Córek.

Podaie się do powszechnej wiadomości, iż Poczty osobowo-listowe z Warszawy do Twierdzy Nowogieorgiewskiej, codziennie dotąd o godz: 10ej z rana odchodzące, poczynaiąc od dnia 3/15 Grud: r. b., odchodzić będą codziennie o godz: 9ej minucie 30ej z rana, i stawać winny w Twierdzy o godzinie 12 min: 30ej z połud:; na powrót zaś z Twierdzy do Warszawy wyprawiane będą codziennie iuż nie o godz: 6ej wieczorem iak dotąd, lecz o godz: 3 min: 30ej po południu, i przybywać maią do Warszawy o godz: 6ej min: 40ej wieczorem.

Komisja Rząd: Spraw Wewn:, po zniesieniu się z Komisją Rząd: Przych: i Skarbu, na dniu 30 Paźdz: (11 Listop:) r. b., wydała rozporządzenie, że Żydzi obcy uięci na defraudacji za obrębem M. Warszawy i Pragi, odstawiani przez Oficjalistów skarbowych do Urzędu konsumpcyjnego w Warszawie, maią być zaopatrywani w bezpłatne i bez stęplu bilety (tagcetle) na ieden dzień wydawane; że przyaresztowani defraudanci Starozakonni, nie maią być pociągani do opłaty biletowego, do czasu ogłoszenia wyroku w sprawie defraudacyjnej, lecz po nastąpieniu tego, ieżeliby taki defraudant dla załatwienia własnego interesu przedłużył swój pobyt w Warszawie, w tym wypadku do opłaty biletowego pociągniętym być winien, zaczynaiąc od dnia następnego po ogłoszeniu wyroku; że defraudanci do Warszawy sprowadzeni, a następnie do ogłoszenia wyroku za kaucją na wolność wypuszczeni, ulegać maią tejże opłacie, od dnia następnego po wypuszczeniu ich, wyłączaiąc wszakże tych, którymby aż do ukończenia procesu wzbroniono oddalić się z Warszawy. (G. Polic.)

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego, podaie do powszechnej wiadomości, iż dla zamknięcia rachunków bankowych z końcem upływaiącego roku, stosownie do § 256 Instrukcji dla Banku przez Radę Administr: zatwierdzonej, zawieszone będą tak iak w latach poprzednich zwykłe czynności Banku od d. 8/20 b. m. do d. 21 Grud:1845 (2 Stycz: 1846) r. wyłącznie, wyiąwszy wymianę biletów Bankowych, która w dniach i godzinach zwyczajnych uskuteczniana będzie. — *Łubkowski*.

W siódmem ciągnieniu *Loterji fantowej z Wystawy*, dnia wczorajszego, wyciągniono 1,400 Nrów; znaczniejsze wygrane padły: Na Ner 12,381, Brosza złota z granatami i perłami, rs: 18. Na Nr 8,737, Obraz olejny, Wesele Żydowskie, w złoconych ramach, przez *Polkowskiego*, rs: 54. Na Nr 1,468, Kapa Makatowa z frendzlami i kutasami, rs: 13, z fabryki *Guczkowa* w Moskwie. Na Ner 13,581, Dywanik półtoraczny, z fabryki *Gejsmera* w Warszawie, rs: 16 k. 20. Na Nr 10,356, Lampa eterowa, z fabryki R. *Bothe* w Warszawie, do której w dodatku butelka Eteru, rs: 9½. Na Nr 10,802, 8,130, 6,156 i 2,783, Garnitury bielizny stołowej w ciągniony deseń, z fabryki P. *Dombrowicza* w Dobrowoli. Na Nr 12,792 i 474, Obicia papierowe na pokoie ze szlakami i rozetą, z fabryki Braci *Moes* w Zgierzu. Na Ner 12,869, takież Obicie, z fakryki *Rahn* i *Vettera* w Warszawie. Na Ner 2,375, para Lichtarzów srebrem nakładanych, z fabryki *Peca* w Moskwie. Na Nr 4,446, Mydlniczka z nowotnego srebra, wewnątrz wyzłocona, z Kubkiem, także wewnątrz złoconym.

Redakcja *Bibljoteki Warszawskiej* zawiadamia Szan: Prenumeratorów, iż pismo iej 5 lat iuż bytu liczące, i na rok przyszły 1846 wychodzić będzie. Treść Bibljoteki pozostanie w tychże granicach, iakie prospektem zakreślone zostały. Poszyty wychodzić będą w większej obszerności, niż Redakcja zobowiązała się, to iest od 12 do 15 arkuszy druku. Cena taż na przyszłość pozostaie, to iest złp. 60 rocznie w granicach Królestwa, za granicami zł. 80. Z wyjściem Grudniowego poszytu, otwartą została prenumerata na Bibljotekę Warsza: na rok 1846, według zwykłych warunków za opłatą całkowitą i częściową. Komplet Bibljoteki Warszawskiej z każdego roku, złożony z 12tu zeszytów czyli 4ch tomów, kosztuie złp. 70. Cały komplet z lat 5ciu, złożony z 60ciu poszytów czyli z tomów 12tu, nabyć można za złp. 300. Do kompletu 5cio-letniego, wydanym zostanie w tych dniach spis ogólny, obejmuiący wszystkie artykuły w Bibljotece dotąd umieszczone w porządku przedmiotów, tudzież w porządku nazwisk Autorów. Spis takowy bezpłatnie dla Prenumeratorów udzielonym będzie.

(Art. nad.) Gdy zbliża się czas *karnawałowy*, a zatem i *Maskarady*, przypominam owej zgrabniuchnej Maseczce w słomianym kapelusiku, różowym gorseciku a zielonej wiejskiej spódniczce i krepowym bia-

łym fartuszku, z którą miałem przyiemność rozmawiać na przedostatniej maskaradzie 2go Lutego r. b., iż przyrzekła znajdować się na 3ciej przyszło-rocznej maskaradzie i dać mi stanowczą odpowiedź na moie szczere, z serca pochodzące zapytanie. Pełen iestem nadziei, iż blisko całoroczny czas był dostatecznym do namysłu. Czekam z największą niecierpliwością tej 3ciej maskarady. Będę na niej, chyba przeniosę się do wieczności lub choroba mnie obarczy. Odpowiedź twoia luba Maseczko stanowić będzie o szczęściu lub nieszczęściu moiego życia. *An....*

Od dnia 3go Lipca 1844 r. do dnia 14/26 Listop: r. b., uzbierano w puszkach powierzonych w Hotelach Warszawskich i Domach zaiezdnych, tudzież u Osób dobroczynnych poniżej wymienionych na rzecz *Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji* dary pieniężne, iak następnie: W hotelach, Rzymskim zł. 28 gr. 10; Drezdeńskim zł. 1 gr. 4; Gerlacha zł. 1 gr. 20; Krakowskim zł. 2; Lipskim gr. 28; Smoleńskim zł. 1 gr. 22; Polskim gr. 2; Angielskim gr. 11; Wileńskim gr. 27; Podlaskim gr. 4; Saskim zł. 2 gr. 7; w domu zaiezdnym Nr 500 lit: C. gr. 16; w domu zaiezdnym furmanów zł. 2 gr. 27; w domu zaiezdnym pode-lwem zł. 1 gr. 2; w łazienkach P. Kozłowskiego zł. 2 gr. 9; u P. Wejdnera zł. 2 gr. 9; u P. Waluszyńskiego zł. 7 gr. 19; u P. Hasselberga Nr 1822 gr. 18; u P. Sarnowskiego Ner 1821 zł. 3 gr. 14; razem zł. 60 gr. 9.

Nakładem Księgarza G. *Sennewalda*, zapowiedziany Tom 3ci Historji Literatury Polskiej w zarysach, K. Wł: *Wojcickiego*, wyszedł iuż w wydaniu ozdobnem z Drukarni Józefa *Unger*. Tom ten obejmuiący przeszło 430 stronnic, zawiera: *Okres IVty* od roku 1621 do 1750, *Epokę Jezuityzmu*, z wyliczeniem wszystkich znakomitszych Pisarzów w każdej gałęzi nauk i z dołączeniem wyiątków z dzieł celniejszych: *Okres Vty* od roku 1750 do 1825, *Epokę Konarskiego*, *Krasickiego i francuzczyzny*: obejmuie w końcu *Czasy* tak zwane *Pruskie*; okres bytu *Xięztwa Warszaw: i Królestwa Polskiego* do r. 1825. I w tym okresie oprócz biiografji każdego Pisarza, są wyiątki z dzieł zasługuiących na uwagę. *Okres VIty ostatni* od 1825 do 1845 roku z powodu swej obszerności i ważności, oddzielny Tom IVty zajmie, i opuści prassę drukarską najdalej w początkach Lutego 1846 roku. Cena 3ch tomów zł. 40.

W dalszem ciągnieniu 5tej Klassy 66tej Loterji, wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuie: 15,000 Rsr:, (czyli złp. 100,000), przypadły na Ner 15,749. 3,000 Rsr:, na Nr 19,026, (Los wzięty z Kantoru S. Nelkena w Warszawie). 1,500 Rsr:, na Ner 14,961. 750 Rsr:, na Ner 8510. Po 450 Rsr:, na Ner 1839; 8972; 9334 i 15,377. Po 300 Rsr:, na Ner 2267; 2514; 3062; 11,167; 20,039 i 20,438. Po 100 Rsr:, na Ner 420; 1589; 3028; 4815; 6384; 7583; 9718; 10,784; 11,277; 11,354; 12,343; 12,659; 14,203; 15,430; 15,840; 17,810; 18,143; 18,242; 19,602; 20,919, i 21,578.

Wkrótce wyjdzie z Tłoczni J. *Kaczanowskiego* Powieść pod tyt: *Ciotka moiej Babki czyli dwie kochanki*, napisana przez B. *Saintine*, przekład z francuzkiego A..y W.... Autor skreślaiąc obrany przedmiot, stylem przyiemnym i zrozumiałym, łączy naiwną wesołość z tkliwem uczuciem rzewności, przezco swe dziełko zajmuiącem czyni.

Do Składu rycin i materjałów piśmiennych A. *Giwartowskiego* i *Spółki* przy ulicy Miodowej, nadszedł transport *obrazów* i *statuetek* z massy plastycznej *en relief* naśladuiącej marmur, spiż, drzewo i kość słoniową, podług dzieł najsławniejszych Artystów. Między niemi znajduią się grupy i figury poiedyncze z Historji Świętej, z mitologji, statuetki ludzi sławnych, iako to: *Napoleona*, *Joanny d'Ark*, *Wilhelma Tell*, *Wan Dyka*, *Michała Anioła*, *Szekspira*; gruppy zwierząt; wszystko to może być ozdobą najwykwintniejszych gabinetów.

W zeszły Poniedziałek, podróżny iadący drogą z *Sochaczewa* ku *Paprotni*, zabił, wybiegłe z pod stosu niettłuczonych kamieni między 8mą a 9tą werstą, maleńkie białe zwierzątko, które po bliższem obejrzeniu okazało się być ową sławną z wytwornego i tyle cenionego futra *Łasicą Gronostaj* (Mustela erminea). Zwierzątko to miało długości cali 10 od końca nosa aż do ogona którego wymiar dochodził pół 7ma cala. Futro na grzbiecie, podgarle i tyle, było śnieżnej białości; pod brzuchem, na łapkach tylnych i wierzchu ogona, blado żółtawe, sam zaś ogon prawie w całkowitości czarny. Exemplarz ten był samicą. *Gronostaj*, podług niektórych Naturalistów, znajduie się w północnych kraiach *Europy*, to iest: w *Rossji* i *Norwegji*, a w *Azji* w *Syberji*. *Pallas* twierdzi, że go posiada także i *Ameryka*. Podług *Eichwalda* zwierzątko to przebywa w całej *Europie*, *Rossji*, *Syberji* aż do *Indji*. Jeden z Naturalistów tutejszych utrzymuie, że widział w młodości swoiej *Gronostaia* w *Lubelskiem*. Mieszka one blisko ludzi, ale i w lasach także. Maść futra iest w lecie kasztanowatą, a dopiero na zimę bieleie; ogon niezmiennie czarny. Gronostaie gnieżdżą się w dziuplach drzew i w norach ziemi. *Pallas* twierdzi, że miauczą iak kociątka; gdy matce zabiorą dzieci, idzie za niemi. Olaus *Magnus* mówi, że zwierzątko to arcy-zaiadłe, skacze na łosie i dokucza im. Inny Naturalista *Pontoppidan* (Szwed) utrzymuie, że rzuca się na niedźwiedzie i rozkrwawia im uszy; niedźwiedzie wówczas z bolu rzucaią się ze skał. Nawet i orły śpiące napada, gnębi ulatuiących, aż póki ich nie zamęczy.

Wczoraj Słuchacze byli nader zadowoleni w Teatrze Rozmaitości z doboru dzieł i gry wybornej; przywołano, po *Odludkach*, JPP. *Komorowskiego* i *Rychtera*; po *Tarabanie*, JPannę *Burchardt* i JP. *Żółkowskiego* po 2-kroć; po *Doktorze medycyny*, Wszystkich.

W zeszłym miesiącu we wsi *Psary* wybuchł pożar, przyczem trzy osoby postradały życie. — Są doniesienia o dwóch mężczyznach wieśniakach z dalszych okolic, którzy przez powieszenie się, stali się samobójcami. Także znaleziono Kobietę powieszoną.

Anglja. — Ze wszystkich stron kraiu dochodzą prośby przeciw prawom zbożowym. — Dziennik *Czas* pokazuie iako sprzeczność, że podczas gdy w Anglji zbieraią tysiące dukatów na wzniesienie pomniku najszczęśliwszemu spekulantowi akcjami kolei żelaznych Jerzemu *Hudson*, zapomniano o biednym Lekarzu *Sydney Bernard* z *Madeiry*, który idąc za popędem najszlachetniejszej ludzkości, z narażeniem życia poświęcił swoie usługi statkowi *Błyskawica*, dotkniętemu żółtą febrą, i powiódł go do Anglji. Biedny *Sydney Bernard* padł ofiarą swoiego poświęcenia; zapomniano o iego sierotach, a żyiącemu spekulantowi mammonowemu stawiaią pomnik!

Francja. — *Ibrahim* Basza 27go z. m. przybył egipską fregatą parową *Nil* do *Tulonu*. Kilka statków w porcie i baterje nadbrzeżne powitały go salwą 21-krotną, a statki francuz: na iego cześć wywiesiły swoie chorągiewki. Prefekt marynarki i Margrabia *Lawa'et*, odwiedzili go na statku; o 11tej *Ibrahim* wylądował; na wybrzeżu powitały go władze i wojsko; Basza i iego orszak byli w mundurach galowych. *Ibrahim* Basza wygląda bardzo dobrze, ale iego włosy na głowie i brodzie iuż są siwe. Za przybyciem do Prefektury, gdzie dla niego przygotowano pokoie, przyjmował władze, poczem wsiadłszy z Admirałem do łódki, zwiedził przystań. Następnie daną była uczta w sali Prefektury. Dniem wprzódy *Ismael* Bej Syn *Ibrahima* statkiem przewozowym *Herkulanum* przybył do *Marsylji*, zkąd niebawem wyiechał do *Paryża*, gdzie ukończy różne nauki. — Gazety z *Algierji* dochodzą 25go z. m.: Gubernator ieneralny opuściwszy *Sidi bel Assel*, 23go z. m. ruszył w dzidzinę *Flittasów*, celem połączenia się z Jenerałem *Bourjolly* (Burżoli). Związek między *Oranem* a *Tlemezenem* ieszcze iest przerwany. Oddziały Jenerała *Komman* i Pułkownika *St. Arnaud* 16go z. m. przybyły do *Orleanwil*. *Bu Maza* dniem wprzódy zbliżył się do tego miasta z znaczną siłą, aby zagrażać pokoleniom sprzymierzonym. Załoga w liczbie 450 ludzi wykonaną wycieczką odparła rokoszan, i odznaczyła się zaszczytnie. W nocy 16go z. m. dwa oddziały udały się w pogoń za Szeryfem do *Metidszy*, aby go tu z nienacka atakować. Za zbliżeniem się Francuzów, *Bu Maza* pierzchnął, zostawuiąc na wolę losu pokolenie z nim sprzymierzone. W okolicy *Miljany* i *Medehy* trwa spokojność. Pokolenie *Uled Dris*, które towarzyszyło Szeryfowi, a następnie schroniło się w góry *Dszurdszury*, 16go z. m. ofiarowało swoią zupełną uległość. Jenerał *Gentil* (Żantil) 21go z. m. zmusił pokolenie *Kaszenas* do zapłacenia nałożonej kontrybucji. — Arcy-Biskup *Damaszku* X. *Hiljani* przybył do *Hawru*; cel iego przybycia iest wyiednanie opieki Francji dla tameczney dyecezji. — Hrabia *Sortiges* zdołał zwyciężyć trudności iakie mu stawiano w Persji, iako Pełnomocnikowi Francji, i wyiednał dla Misjonarzy francu: pozwolenie do dalszego pobytu w Persji. — W tych dniach poświęcono w *Poitieres* (Puatje) nowy fakultet literatury. — Dawny Klasztor *Celestynów* zostaie rozwalony; miasto *Paryż* nabyło plac za 1,277,285 fr. — Konsul francuzki w *Chinach* dotąd wyłącznie rezyduiący w *Makao*, będzie także rezydował w *Kantonie*. — Stosownie do życzenia Admirała *Deffaudis*, oddział pomocniczy francu: w *Montewideo* zostanie nadal pod bronią. — W *Lugdunie* zaszły dwa ogromne bankructwa. — Z Włoch uczyniono Rządowi korzystne propozycje do zastąpienia drzewa zgorzałego w *Tulonie*. W państwie Papiezkiem tylko o 16 kilometrów od morza znajduie się 88,000 hektarów boru obfitego w dębinę do budowy statków. — W *Alzacji*, *Lotaringji* i *Normandji* ceny zboża spadaią. — Konsul francu: P. *Botta* który odkrył ruiny *Niniwy* mianowany Urzędnikiem orderu legji honor:. — P. *Cailleux* (Kele) obrany Członkiem Akademji sztuk pięknych. w miejsce zmarłego Hr: *Vaublanc* (Woblank).

Hiszpanja. — *Perez Wentor* ieden z najdawniejszych przyiacioł Jenerała *Prim*, został wysłany do tegoż Jenerała, celem skłonienia go, aby zaniechał związku z spiskowemi, i aby wrócił do Hiszpanji, gdzie rząd chce oddać sprawiedliwość iego usługom, dla tronu; ieśli Jenerał odmówi, zagrożono mu degradacją i utratą wszelkich tytułów.

Turcja. — *Szekib* Efendi rozbroiwszy mieszkańców *Libanu*, wrócił z *Deir el Kamar* do *Bejrutu*. Spokojność trwała na wszystkich punktach Libanu. Wiadomości o nadużyciach przez wojsko tureckie były przesadzone; Porta iednak zganiła zbyt surowe postępowanie *Szekiba* Efendi; z tej przyczyny ma być wysłany nowy turecki Komisarz nadzwyczajny do *Syrji*, w osobie *Selima* Efendi, który miał wychowanie w *Londynie*. — Porta wznowiła zakaz fabrykowania prochu w Turcji przez cudzoziemców.

Włochy. — Królowa wdowa *Sardyńska*, 21go z. m. wieczorem przybyła do *Jenui*; tegoż wieczoru przybyła

W. Xżna Meklemburgsko-Szweryńska, która nazaiutrz odpłynęła do *Palermo*.

Rozmaitości. — *Balzak* napisał teraz nową komedję pod tytułem *Xiążę*. — Mechanik w *Berlinie* pokazuie teraz model parochodu, którym można ieździć na wszelkich drogach. Przy tym parochodzie urządzony iest mechanizm, który sam kładzie szyny i znowu ie podnosi. — Pewnego wieczora, śród ulewy, stara Kobieta w *Paryżu* schroniła się pod drzewo na polach Elizejskich. Noc była ciemna. W bliskości tego drzewa, 2ch złoczyńców, (których staruszka dobrze widzi), zatrzymuie przechodnia, żądaiąc od niego pieniędzy lub życia. Napadnięty ma tylko przy sobie 5 franków i z chęcią ie oddaie. Rabusie na tem nie przestaią i uchwalaią nieszczęśliwego zamordować, aby nazaiutrz zwłoki zanieść do trupiarni, za co maią otrzymać dwa talary. Biedny błaga o życie, złoczyńcy go nie słuchaią i kładą go trupem u stóp staruszki. Ledwo złoczyńcy oddalili się z trupem, pospieszyła na Policję i tamże opowiada całe okropne zdarzenie. Urzędnik Policji wziął staruszkę z sobą do trupiarni, nakazuiąc iej, aby mu dała znak, gdy morderców pozna. W samej rzeczy, nad ranem przybyli zbrodniarze z trupem; a opowiedziawszy gdzie go znaleźli, zażądali nagrody 2ch talarów. «Istotnie», rzecze Urzędnik, «należą się wam dwa talary»; a przy tych wyrazach kładzie im na stół ieden talar. Zbrodniarze przypomnieli, że trzeba im dwa zapłacić. «Prawda, oto ieden, *a drugi znaleźliście u trupa.*» — Mordercy mieszaią się, padaią na kolana i wyznaią wszystko. Ta scena w trupiarni, łatwo sobie wystawić iakie sprawiła wrażenie. — Wice-Hrabia *Lascelles* z okoliczności doyścia pełnoletności, dał w swoim pałacu *Harewoodhouse* ucztę, na którą spotrzebowano 14 wołów, 2 cieląt, 40 baranów, 6 wieprzów, 300 sztuk drobiu, 40 indyków, 150 par kwiczołów, 200 par kuropatw, 600 zaięcy, 20 par bażantów, 20 par cietrzewi, 200 królików, 96 szynek, 200 wędzonych ozorów, 33 beczek piwa, 4 oxeftów wina, 1½ oxefta ponczu i 3 oxeftów *negusu*. Smacznego apetytu! — Wiolonczelista *Kossowski* przybył do *Wiednia*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bokesz Mich: Kup:, i Denk Jan Oby: z Krakowa; Kuźnicow Mich: Jener:-Lejt: z Suwałk; Kirków Teod: Kup:, Mikołowski Teod: Kup:, Mazaniec Maciej Kup:, Niemoiewski Winc: Oby: i Stanecey Jan, Karol i Fra:, z Krakowa; Winawer Nathan Kup: z Węgier. (G. P.)

DONIESIENIA.

Wykwalifikowany przez *Radę Lekarską* Królestwa Polskiego, *Dentysta*, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność, że uskutecznia następuiące czynności dentystyczne, iako to: plombuie zęby złotem, platyną lub kitem trwałym, oczyszcza ie, zdeymuie weinstein (czyli formuiący się na zębach kamień), leczy choroby dziąseł, przepiłowywa zęby zabardzo ściśle przy sobie stoiące; oraz wprawia zęby sztuczne, tak poiedyńcze iako też całe rzędy z massy nowo wynalezionej w *Ameryce*, z której wyrobione zęby, są nadzwyczajnej trwałości, a wprawione, trudno rozróżnić od naturalnych; a nadto wprawia sztuczne podniebienia podług najświeższej metody. Ponieważ zdarza się bardzo często, że Osoby boiąc się dać wyrwać zęby zbolałe, wolą raczej znosić przez długi czas najokropniejszy ból; dla zaradzenia więc temu, starałem się najusilniej wynaleść środek, któryby uśmierzał ból zębów bez ich wyrywania, iakoż staranie moie wynagrodzone zostało. Sposób, który odkryłem, zasadza się iedynie na dotknięciu zębu zbolałego palcami namaszczonemi pewnym płynem, poczem ból iuż nie powraca, i ząb pierwotne zdrowie odzyskawszy, nadal się konserwuie. Mieszkanie moie iest w Warszawie przy ulicy Podwal w domu narożnym N° 533, obok Kolumny Krola ZYGMUNTA na 1szem piętrze. Wieczorem i porą nocną w nagłej potrzebie, wchód do mieszkania mego, iest przez Aptekę w tymże domu będącą. — Alexander *Elsner*, Dentysta.

Potrzebny iest na wieś MŁODZIENIEC na Pisarczyka, posiadaiący chlubne świadectwa; oraz GUMIENNY lub KARBOWY. Zgłoszą się z rana do 8, a południu od 4, na ulicę Nalewki Nr 2255, na 2gie piątro od frontu, iak drzwi naprost kuchni, lub do Służącego Stanisława w pierwszej stajni na lewo.

ZŁ. 200 NAGRODY. Jadąc z wsi Płochocin do Warszawy, zgubiono ZAWINIĄTKO, w którem znajdował się Surdut brązowy, Kamizelka axamitna niebieska, Szlafrok iedwabny, i UKAZ o Dymisji, wydany w r. 1843. Znalazca raczy oddać wspomnione przedmioty do Szwajcara w domu Blumberga przy ulicy Dzikiej, a otrzyma powyższą nagrodę.

Młodzieniec przybyły z prowincji, chlubnemi świadectwami co do zdolności i prowadzenia się, opatrzony, życzy przyiąć obowiązek z tych który WÓJTA GMINY, RZĄDCY DOMU, RACHMISTRZA znacznych Dóbr, lub inny odpowiedni iego kwalifikacji. Wiadomość przy ulicy Krakow: Przedm: Nr 454, na 4m piątrze, po prawej stronie, od godziny 8 do 11 rano, i od 1ej do 3 po południu.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 2.

TEATR ROZMAIT: Jutro, 14ty raz *Zemsta za mur*. *Zabawa Tanceryska.*

PIWO BAWARSKIE
DUBELTOWE.

Fabryka A. *Lentzkiego*, zawiadamia biorących tu w Warszawie, iakoteż i na Prowincję, iż posiada iuż do sprzedaży PIWO DUBELTOWE BAWARSKIE, którego Oxeft kosztuie złp. 120. PIWA BAWARSKIEGO Zwyczajnego, cena Oxeftu złp 80. Biorącemu w znacznych ilościach, rabat danym będzie.— Na wszelkie mniejsze części Oxeftu, również dostać można.

Jutro STOKFISZ w Handlu *Ridla* przy ul: Nowo Senat:

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Sztadanie: Stokfisz po Kapucyń:, Sandacz z iaiami, Szczupak z kluseczkami, Karp na szaro, Okoń po holender:, Lin i Karas z kapustą, Kotlety rybne, Wafle, Naleśniki, Zupa rybna, grzybowa i szczawiowa.— Obiady postne i mięsne.